

# Hans Magnus Enzensberger (11 listopada 1929 w Kaufbeuren - 24 listopada 2022 w Monachium)

*Ten intelektualista z miasta Kaufbeuren  
współcześnie, jak kiedyś dziesięć przykazań Mojżesz,  
ukuł zasad dziesięć  
przeciw władzy w necie  
i ogłosił: bohaterem jest Edward Snowden!*

*(ebs)*

Hans Magnus Enzensberger - niemiecki intelektualista, poeta, prozaik, wydawca, tłumacz i redaktor. Publikował także pod pseudonimami, mieszkał w Monachium-Schwabing.

Urodził się 11 listopada 1929 w Kaufbeuren, w katolickiej rodzinie mieszczańskiej. Wraz z rodziną zamieszkał w Norymberdze i tam w latach 1940-1944 uczył się w gimnazjum Willstätter. Jego ojciec pracował jako naczelnik poczty. Wcześniej pracował jako inżynier technologii telekomunikacyjnej (samouk) - był pierwszym spikerem radiowym w Bawarii. Matka Leonore Enzensberger, z domu Ledermann (1905-2008) początkowo pracowała jako przedszkolanka. Enzensberger miał trzech młodszych braci: Christian był anglistą, zmarł w 2009. Ulrich był członkiem-założycielem berlińskiej wspólnoty mieszkaniowej Kommune I i pracuje jako autor. Brat Martin zmarł na raka płuc w połowie lat 80.

Podobnie jak wszystkie dzieci urzędników państwowych, Enzensberger musiał być członkiem Hitlerjugend, ale został wydalony z powodu buntu i wichrzycielstwa. W czasie nalotów na miasto rodzina przeniosła się do małego miasteczka Wassertrüdingen w środkowej Frankonii, które uważano za bezpieczne, co było rzadkim wyjątkiem w państwie nazistowskim i wynikało wyłącznie z wysokiej pozycji ojca. Tu urodził się najmłodszy brat Hansa, Ulrich. Hans przeżył ostatnie dni II wojny światowej jako członek Volkssturmu. Zaraz po zakończeniu wojny wycofał się ze służby i mógł wrócić do domu.

Po wojnie ukończył szkołę średnią w Nördlingen, jako młody człowiek pomagał w utrzymaniu rodziny pokątnym handlem na czarnym rynku, a także jako tłumacz i barman w Royal Air Force. Dzięki stypendium Niemieckiej Narodowej Fundacji Akademickiej studiował literaturę i filozofię w Erlangen, Fryburgu Bryzgowijskim, Hamburgu i na Sorbonie w Paryżu. W 1955 obronił pracę doktorską na temat poetyki Clemensa Brentano. (Jego biograf Jörg Lau porównuje Enzensbergera do Brentano, w szczególności metodę "sięgania po i niszczenia" tradycji w poezji).

Do 1957 Enzensberger pracował dla Alfreda Anderscha jako redaktor radiowy w Süddeutscher Rundfunk w Stuttgarcie. W następnych latach powstało wiele "esejów radiowych", w tym krytyka mediów i ich języka (np. "Język tygodnika 'Der Spiegel'"). Ich zbiór został opublikowany w 1962 roku pod tytułem "Szczegóły I" i "Szczegóły II". Stanowią one wstęp do jego różnorodnej i owocnej pracy jako eseisty.

Już w 1957 opublikował swój pierwszy tomik poezji, "Obrona wilków". Zawarte w nim wiersze łączą wirtuozerskie gry językowe z odrazą do świata, polityczne oburzenie ze szczegółowymi rozważaniami; te aspekty znalazły odzwierciedlenie już w trzyczęściowym podziale tomu: 1. wiersze przyjazne 2. wiersze smutne 3. wiersze wściekłe. Już te wczesne wiersze pokazują przekonanie Enzensbergera, że poezja może również opowiadać o wydarzeniach, przekazywać teorie i wyrażać idee, tak że wiersze zawierają nie tylko nastroje i uczucia jako treść.

Enzensberger uczestniczył w kilku spotkaniach Grupy 47. W 1957 ożenił się z Norweżką Dagrūn Kristensen, z którą miał córkę Tanaquil urodzoną w 1957, pracował wtedy jako niezależny pisarz w Strandzie (Zachodnia Norwegia), w 1959 rodzina wyjechała na rok do Lanuvio koło Rzymu, następnie w roku 1960 do Frankfurtu nad Menem, gdzie Enzensberger pracował jako redaktor w wydawnictwie Suhrkamp. W roku 1961 rodzina przeniosła się na Tjōme, norweską wyspę w Oslofjordzie.

W 1963, mając niespełna 34 lata, Enzensberger otrzymał nagrodę im. Georga Büchnera.

Na Kongresie Pokojowym Związku Pisarzy Radzieckich w Baku w 1966 poznał 23-letnią wówczas Marię Makarową, córkę radzieckiego pisarza Aleksandra Fadiejewa. Dla niej rozstał się z Dagrūn. W 1967 para wzięła ślub. Rozstanie nastąpiło po kilku latach. Z perspektywy czasu nazwał ten związek swoją "miłością opętańczą", "amour fou".

W roku 1968 wyjechał w ramach wymiany studentów na roczne stypendium na Uniwersytecie Wesleyan, ale po trzech miesiącach - w proteście przeciwko polityce zagranicznej USA - zakończył pobyt i wyjechał na rok na Kubę.

W latach 1965-1975 wydawał pismo "Kursbuch", który pozostawił współzałożycielowi Karlowi Markusowi Michelowi. Jako wydawca pisma, ale także autor wierszy i esejów, był postacią liczącą się w ruchu studenckiego. W 1967 podpisał apel założycielski Klubu Republikańskiego w Berlinie Zachodnim. Był blisko opozycji pozaparlamentarnej (APO), ale zachowywał krytyczny dystans, co było wielokrotnie krytykowane przez studentów. "Wolę wątpliwości od sentymentów. Nie potrzebuję spójnych światopoglądów. W razie wątpliwości rozstrzyga rzeczywistość", tłumaczył.

Enzensberger z zainteresowaniem śledził działalność Kommune I, której jednym z założycieli był jego brat Ulrich i do której przystąpiła również jego pierwsza żona Dagrūn. Po rozwodzie,

gdy Enzensberger przebywał za granicą, członkowie Komuny I mieszkali przez jakiś czas na zaproszenie Dagrūn w jego domu w Berlinie-Friedenau, FregestraÙe 19, do czasu interwencji Enzensbergera. Spoglądajac wstecz, tak opowiadał o swoim zwiazku z Komuna I: "Pocatkowo interesowała mnie żywa aktywnoÙć grupy. Jednak gdy ten gang próbował się zagnieździć u mnie, wyrzuciłem ich".

W antologii "Freisprüche" ("Wyroki uniewinniające"), 1970, Enzensberger zebrał 24 utwory, z których wiekszoÙć stanowiły przemówienia obronne wygłaszane przez rewolucjonistów oskarżonych w procesach politycznych. W swoim postscriptum Enzensberger powtórzył prawnoteoretyczna logikę rewolucjonistów: "Akt rewolucyjny ze swej natury nie jest legalny. Jest po to, by obalić cały aparat represji i wytrącić z równowagi system prawny, który blokuje jego drogę. Nie rewolucja, tylko jej porażka może stanac przed sadem".

W 1980 wraz z Gastonem Salvatore Enzensberger założył magazyn kulturalny "TransAtlantik", odszedł z niego w 1982. W latach 1985-2007 wraz z Franzem Greno wydawał serię ksiazek "Andere Bibliothek" ("Inna Biblioteka").

W 1986 został ponownie ojcem, na świat przyszła córka Theresia. Matka to 3. żona Enzensbergera Katharina z d. Bonitz. Theresia jest publicystka i pisarka.

Oprócz ciagłej produkcji wierszy ukazały się równieŹ liczne tomy esejów, w tym na tematy migracji, przemocy w społeczeñstwie obywatelskim, poezji, matematyki i badañ wywiadowczych. Wśród wierszy wyróŹnia się epicki poemat "Zatoniecie Titanica" (1978). To nie tylko relacja z katastrofy, ale takŹe spojrzenie wstecz na rewolucyjne nadzieje lat 60. i ironiczny komentarz do czarnych scenariuszy koñca świata. George Tabori przeniósł poemat na scenę w Monachium w 1979.

W 2000 publiczności zaprezentowano "Landsberger Poesieautomat" ("Landsbergowska Maszynę Poetycka"), od 2006 znajdujaca się w Muzeum Literatury Nowoczesnej w Marbach.

Enzensberger współpracował ze zmarłym w 2013 filmowcem Peterem Sehrem nad filmowa adaptacja życia Georga Christoph Lichtenberga.

Po tym, jak w swojej póŹnej twórczoÙci miał do czynienia z UE (2011) i artystami survivalowymi (2018), w "Eine Experten-Revue in 89 Nummern" (2019) udzielał się jako „ekspert dla ekspertów”. Jego raporty z badañ sa "równie dziwaczne, co zabawne".

W grudniu 2014 przekazał swoje archiwum Niemieckiemu Archiwum Literatury w Marbach. Obejmuje ono między innymi jego rękopisy, dokumenty i korespondencje. Jego fragmenty moŹna zobaczyć na stałej wystawie w Muzeum Literatury Nowoczesnej w Marbach, na przyklad przekady Pablo Nerudy, rękopis dla Muzeum Poezji Nowoczesnej i jego plany

dotyczące maszyny poetyckiej Landsbergera.

Jego najbardziej znanym zaangażowaniem w media, zwłaszcza w telewizję, jest jego tekst "Baukasten zu einer Theorie der Medien" ("Układanka dla teorii środków przekazu") (1970). Enzensberger opisuje w nim media elektroniczne jako główne instrumenty "przemysłu świadomości" w sensie Adorna i Horkheimera, którym przypisuje rozległą kontrolę i władzę nad społeczeństwem postindustrialnym. W tekście postuluje socjalistyczną teorię mediów i jednocześnie wyemancypowujące się i emancypacyjne podejście do mediów. Problemy widzi w "represyjnym korzystaniu z mediów" (program sterowany centralnie z jednym nadawcą i wieloma odbiorcami, który tworzy biernych i odpolitycznionych konsumentów). Specjaliści produkują treści, ale są kontrolowani przez właścicieli lub biurokrację. Z kolei "wyemancypowujące się wykorzystanie mediów" uczyniłoby z każdego odbiorcy nadawcę. Poprzez usunięcie barier technicznych bierne masy zostałyby zmobilizowane i zaangażowane politycznie. W swoich "Gesammelte Zerstreungen" ("Zebrane teksty rozproszone"), opublikowanych w 1988, Enzensberger opisał telewizję jako "Nullmedium" ("medium zerowe").

W 1987 użył określeń "Ossie" i "Wessie" w tomie prozy "Ach, Europa! Observacje z siedmiu krajów". W fikcyjnym dzienniku z podróży po Europie w 2006 (odwiedził wtedy także Polskę) opisał w jednym rozdziale pokojowo zjednoczone Niemcy, w których jednak Ossies i Wessies nadal są wobec siebie wrogo nastawieni.

W swojej książce "Schreckens Männer" ("Mężczyźni od siania terroru") (2006) zajmował się terroryzmem islamskim. Islamscy zamachowcy-samobójcy zachowują się jak zwycięzcy, ale w rzeczywistości są radykalnymi przegranymi. Enzensberger opisywał świat arabski jako cywilizację, która rozwinęła się w XII/XIII wieku znacznie wyżej cywilizacyjnie od Europejczyków, ale obecnie znajduje się w stosunkowo bezproduktywnym okresie. Powoduje to kompleksy niższości, które z kolei generują gniew. Zamachowcy-samobójcy nie szukają przyczyny swoich problemów w sobie, ale w świecie zachodnim, w USA, u Żydów lub w teoriach spiskowych.

Był krytykiem reformy ortografii i w 2004 podpisał Apel Frankfurcki w Sprawie Reformy Ortografii na podstawie Deklaracji Frankfurckiej z 1996.

W 2003 był jednym z nielicznych niemieckich intelektualistów, którzy bronili kierowanej przez USA wojny w Iraku (w jednym ze swoich ostatnich wywiadów podkreślał, jak bardzo się pomylił i wyjaśnił dlaczego, otóż naprawdę był przekonany, że obalenie tyranii Saddama przekieruje Irak na drogę demokracji).

W 2011 stawał się coraz bardziej krytyczny wobec Unii Europejskiej. Opisuje ją jako konstrukcję odgórną i krytykuje brak pierwiastka demokratycznego. W wywiadzie dla liberalnego magazynu "Schweizer Montag" mówił o "wadzie wrodzonej instytucji": "Od samego początku nacisk kładziono na aspekt technokratyczny: Polityka za zamkniętymi

drzwiami. Tajność. Polityka gabinetu". Stwierdził: "UE, jako instytucja, która powstała w przeszłości, by mierzyć się sukcesem gospodarczym, utraciła dziś swoją pierwotną legitymację".

Odnosząc się do oświadczenia kanclerz Niemiec Angeli Merkel, która w wywiadzie dla ZDF podsumowała sprawę inwigilacji i szpiegostwa z 2013 jako pod każdym względem wyjaśnione, Enzensberger w wywiadzie dla audycji ARD "tut - titel, thesen, temperamente" powiedział: "W każdej konstytucji na świecie jest prawo do sfery prywatnej, nienaruszalności mieszkania i tak dalej... to są długie ustępy. I to jest zniesione! Oznacza to, że przeszliśmy w uwarunkowania postdemokratyczne".

Enzensberger widział w działaniu mediów sojusz między korporacjami a służbami wywiadowczymi: "Jest mniejszość ludzi, którzy nie chcą tego zaakceptować, ale większość ludzi uważa to za całkowicie nieszkodliwe, bezproblemowe. Nie rozumieją nawet, że stoi za tym siła polityczna". Według Enzensbergera korporacje zamieniają obywateli w przewidywalne, szczęśliwe maszyny konsumenckie, a na serwerach internetowych mediów obywatele są ludźmi całkowicie podatnymi na kontrolę. Edward Snowden jest w jego oczach bohaterem XXI wieku. Pod koniec lutego 2014 opublikował w FAZ artykuł zatytułowany "Wehrt Euch!" ("Brońcie się!"), gdzie sformułował dziesięć zasad dla tych, którzy chcą przeciwstawić się wyzyskowi i inwigilacji w cyfrowym świecie.

W 2014 Enzensberger stwierdził, że Ulrike Meinhof i Andreas Baader szukali u niego schronienia w 1970 po wyzwoleniu Baadera. Napisał, że plany Frakcji Czerwonej Armii (RAF) były wyjątkowo złe i doszedł do wniosku, że RAF "powstał nieopatrnie". Kiedy założono RAF, nie myślano o "względach politycznych ani strategii".

Często udawało mu się ustalać tematy w debacie kulturalnej i politycznej oraz trafnie przewidywać. Z jednej strony uznano jego wyczucie trendów i tendencji (Habermas: "Er hat die Nase im Wind" ("Ma nosa, z której strony wieje wiatr")), z drugiej krytykowano, że często zmienia poglądy polityczne. Jego stopniowe odchodzenie od ideałów ruchu z 1968 i jego kontrowersyjne zrównanie Saddama Husajna z Hitlerem wywołało skandal. Porównanie to przyniosło mu między innymi oskarżenie o nadużycie antyfaszystowskiej retoryki w celu ponownego wkroczenia armii niemieckiej do działań wojennych. Książka na ten temat krytykuje również, że Enzensberger uczynił "niemiecki faszyzm artykułem eksportowym", uważając, że Hitler nie był wyjątkowy. Zmiana jego stanowiska była wcześniej negatywnie oceniana przez część krytyków.

Sam Enzensberger mówił: "Widzicie, jest tak wiele historii o mnie. Jest opowieść o "jakimś Dyziu lekkomyślnym", jest o kimś, kto idzie na całość i ciągle zmienia swoje przekonania, jest opowieść o zdrajcy, na którym nie można polegać i nie jest dobrym towarzyszem, jest opowieść o Niemcach, o kimś, kto ma problemy ze swoją ojczyzną. To są legendy, z którymi warto żyć. We wszystkich tych historiach coś jest. Nie nazwałbym żadnego z nich absolutnie błędnym. Ale dlaczego miałbym z nimi identyfikować?"

W marcu 2009 Archiwum Literatury Niemieckiej w Marbach poświęciło mu dwudniowe sympozjum: "Hans Magnus Enzensberger i historia idei w Republice Federalnej". Po konferencji niemieccy felietoniści dość życzliwie i ze zrozumieniem ocenili częste zmiany stanowiska Enzensbergera. "Nawykowe wahanie" (FAZ) czy jego "częste zmiany kursu" (FR) należy interpretować jako ironię, wczesny postmodernizm i fundamentalną odmowę zgody.

Kiedy w 2016 postawiono zarzuty karne wykładowcy uniwersyteckiemu i muzykologowi Siegfriedowi Mauserowi za różne przestępstwa seksualne, Enzensberger wyraził swoje wątpliwości. W swoim oświadczeniu wskazywał na akt odwetu za to, że były rektor Akademii Muzycznej w Monachium niektórych pań podwładnych nie wspierał w ich wspinaniu się po szczeblach kariery: "Panie, których zaloty są odrzucane, są jak zdradzieckie miny przeciwpiechotne. Nigdy nie należy lekceważyć ich chęci zemsty". Z kolei Patrick Bahners (FAZ) argumentował, że sąd rejonowy wysłuchał zeznań szesnastu świadków. Według Bahnersa zwykła osobista znajomość raczej nie powinna Enzensbergerowi i innym przyjaciołom Mausera dawać zwiększonego prawa do oceny tego, co dzieje się na uniwersytecie. Dyrektor uniwersytetu Bernd Redmann dał jasno do zrozumienia, że tego rodzaju próby relatywizowania sprawy szkodzą wszystkim dotkniętym molestowaniem seksualnym i przemocą.

Hans Magnus Enzensberger zmarł 24 listopada 2022 w Monachium przeżywszy 93 lata, "Nigdy nie było nikogo takiego jak on i prawdopodobnie już nigdy nie będzie", napisał o nim dzień później Paul Ingendaay we Frankfurter Allgemeine Zeitung w długim nekrologu.

\*

*"Zgodnie z wyprowadzonym przeze mnie równaniem, w każdym kraju jest zaledwie 3621 osób, które czytają wiersze". Forum, 9.8.10*